

Sygn. akt II Ca 594/ 13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSO Aurelia Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I C 5751/12

1. oddała apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt: II Ca 594/13

UZASADNIENIE

Z uwagi na fakt, iż Sąd Okręgowy nie przeprowadzał w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku z dnia 21 marca 2014 r. – zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. – ograniczyć należało do wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja nie jest zasadna. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie, które to ustalenia Sąd Okręgowy w całości akceptuje i przyjmuje za własne.

Podzielić należy pogląd Sądu pierwszej instancji, że z umowy o wydanie karty kredytowej i przyznanie limitu kredytowego z dnia 31 sierpnia 2005 r. powodowi przysługuje wobec pozwanego kilka roszczeń, a mianowicie o zapłatę kwoty minimalnej, w tym opłat i prowizji, o zapłatę całego kredytu oraz o zapłatę opłat związanych z używaniem karty. Roszczenia te – w zależności od tego, czego dotyczą – przedawniają się z upływem dwóch lat, tak w przypadku roszczeń z umowy o wydanie karty płatniczej (art. 6 nieobowiązującej już ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych środkach płatniczych – t.j. Dz. U. 2012, poz. 1232), albo z upływem trzech lat, tak w przypadku roszczeń dotyczących limitu kredytowego (art. 118 k.c.).

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że jego roszczenie w całości stało się wymagalne dopiero w dniu 9 czerwca 2011 r., czyli następnego dnia po dniu stanowiącym ostatni dzień terminu wskazanego w piśmie powoda z dnia 31 maja 2011 r. zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy.

W doktrynie wymagalność roszczenia utożsamiana jest z chwilą, z której upływem wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia. Co do zasady przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania.

Z treści § 9 umowy z dnia 31 sierpnia 2005 r. wynika, że kredytobiorca zobowiązany jest do wpłacenia na rachunek kredytowy wymaganej spłaty minimalnej w kwocie i terminie wskazanych na wyciągu. Wymagana spłata minimalna wyliczana jest zgodnie z Regulaminem oraz Tabelą Opłat i Prowizji. Z kolei w myśl § 4 umowy wyciąg z rachunku kredytowego będzie wysyłany przez Bank każdego 20 dnia miesiąca na adres korespondencyjny po zakończeniu okresu rozliczeniowego /k.31/. Z powyższego wynika, że wymagalność każdej poszczególnej wpłaty minimalnej następowała po upływie terminu wpłaty wskazanego w każdym kolejnym wyciągu, nie zaś od momentu wezwania do zapłaty połączonego z wypowiedzeniem umowy. Natomiast z okoliczności, że pozwany regulował niektóre zobowiązania, a niektóre nie, nie można wyciągać tak daleko idącego wniosku, że tym samym jego postępowanie przerywało bieg terminu przedawnienia odnośnie wymagalnych roszczeń – wskazanych na wyciągu – które nie zostały przez niego spełnione. Zaznaczyć należy, że z momentem wypowiedzenia umowy wymagalne stało się jedynie roszczenie dotyczące spłaty kwoty całego kredytu, przewyższającego zobowiązanie dotyczące uiszczania wpłat minimalnych, których bieg przedawnienia rozpoczął się po dniu zapłaty wskazanym w wyciągu przesyłanym zgodnie z § 4 umowy.

Biorąc pod uwagę powyższe niewątpliwie jest, że zarzut pozwanego odnośnie przedawnienia roszczenia powoda jest częściowo uzasadniony. Jednakże ze względu na nieprzejrzyste przedstawienie przez powoda operacji wykonywanych na rachunku kredytowym pozwanego nie sposób wskazać, które roszczenia wynikające z braku uregulowania wpłat minimalnych z całą pewnością uległy przedawnieniu, a które nie. Nadto zważyć należy, że część roszczeń związanych jest z umową o wydanie karty kredytowej. One także zdają się być przedawnione. Reasumując, biorąc pod uwagę wszystkie roszczenia, które przysługują powodowi z racji zawartej umowy, różnego sposobu liczenia ich terminu przedawnienia, a także okoliczności dokonywanych wpłat, odnośnie których nie wiadomo w jaki sposób zostały naliczone, ani skąd pochodzą, Sąd miał trudności z ustaleniem jaką kwotę pozwany winien zapłacić z tytułu niewywiązania się z powyższej umowy. Sąd Okręgowy zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że skoro pozwany podniósł zarzut przedawnienia, który częściowo zasługuje na uwzględnienie, to w odpowiedzi powód – jako profesjonalista w swojej dziedzinie – powinien przedstawić precyzyjne wyliczenia w zakresie roszczeń, co do których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Wskazać należy, że na powodzie ciąży powinność wykazania swojego roszczenia, nie tylko odnośnie faktu jego istnienia, ale także co do jego wysokości. Ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie twierdzącego obowiązkiem przekonania Sądu dowodami o słuszności swojego stanowiska, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Konsekwencje te sprowadzają się zazwyczaj do niekorzystnego dla tej strony rozstrzygnięcia procesu. W ocenie Sądu Okręgowego działania powoda w zakresie udowodnienia swoich twierdzeń odnośnie wysokości należnego mu – a nieprzedawnionego – roszczenia były nieskuteczne.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazuje, że różnego rodzaju tabele zawarte w pismach procesowych powoda nie są dowodem i tym samym na ich podstawie Sąd nie mógł dokonywać jakichkolwiek ustaleń. Nadmienić należy, że powód będący profesjonalistą świadczącym usługi bankowe powinien dbać o przejrzyste prowadzenie dokumentacji, aby w razie konieczności za jej pomocą dochodzić swoich roszczeń. Z uwagi na uchybienia z tym związane, które nie pozwoliły na jednoznaczne oddzielenie roszczeń nieprzedawnionych od tych przedawnionych, jego żądanie nie mogło zostać uwzględnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako niezasadną.